

Sygn. akt I.Ca 329/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2018 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska |
| Sędziowie: | SSO Aneta Ineza Sztukowska (spr.) SSO Cezary Olszewski |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk |

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku A. J. , K. M. , L. P.

z udziałem J. W.

o dział spadku i podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania J. W. od postanowienia Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 11 czerwca 2018 r. w sprawie sygn. akt I. Ns. 326/17

po s t a n a w i a:

1. Zmienić zaskarżone postanowienie w pkt II o tyle, że spłatę przypadającą uczestnikowi postępowania J. W. podwyższyć z kwoty 85.550,00 zł (słownie: osiemdziesiąt pięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt złotych 00/100) do kwoty 92.844,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt dwa tysiące osiemset czterdzieści cztery złote 00/100);
2. Oddalić apelację w pozostałym zakresie;
3. Orzec, że zainteresowani ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Cezary Olszewski SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska

Sygn. akt I. Ca. 329/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie A. J., K. M., L. P. wystąpiły z wnioskiem o dokonanie działu spadku po swych rodzicach F. W. i M. W., wskazując, iż w skład spadku wchodzi nieruchomość zabudowana, położona w A. przy ulicy (...), oznaczona w rejestrze gruntów jako działka nr (...), jednostka rejestrowa (...), obręb (...), o powierzchni 0,1217 ha, dla której to nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Augustowie IV Wydziale Ksiąg Wieczystych księga wieczysta nr (...). Jako preferowany sposób działu spadku wnioskodawczynie wskazały przy tym przyznanie ww. nieruchomości na ich współwłasność, z zasądzeniem stosownej spłaty na rzecz uczestnika postępowania J. W.. Jednocześnie

wnioskodawczynie domagały się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania. W toku postępowania, dodatkowo, wnioskodawczynie zgłosiły również żądanie rozliczenia nakładów poniesionych na spadkową nieruchomość, a konkretnie w przypadku wnioskodawczynie K. M. – w postaci wybudowania pawilonu i w przypadku wnioskodawczynie L. P. – w postaci przebudowy domku.

W odpowiedzi na wniosek, uczestnik postępowania J. W., nie wyraził zgody na przyznanie spadkowej nieruchomości na rzecz wnioskodawczyń ze spłatą na swoją rzecz, podnosząc, iż jego wolą jest utrzymanie dotychczasowej formy własności jaką jest współwłasność. Dodatkowo uczestnik postępowania podniósł, że od kilku lat wnioskodawczynie usiłują sprzedać nieruchomość zgłoszoną do działu, a uczestnik jako jedyny nie wyraża na powyższe zgody. Powyższe prowadzi do wniosku, że wnioskodawczynie nie kierują się chęcią posiadania przedmiotowej nieruchomości, lecz chęcią wyeliminowania uczestnika postępowania ze współwłasności, co umożliwi szybką sprzedaż majątku spadkowego. Jednocześnie uczestnik postępowania wskazał, iż jest gotów spłacić udziały wnioskodawczyń wg wartości nieruchomości określonej przez biegłą sądową. Ustosunkowując się zaś do żądania rozliczenia nakładów poniesionych na spadkową nieruchomość uczestnik postępowania zaproponował mu, podnosząc, iż nie zostały one udowodnione.

Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2018 r. w sprawie sygn.. akt I. Ns. 326/17 Sąd Rejonowy w Augustowie dokonał podziału majątku wspólnego i działu spadku po F. W. zmarłym dnia 10.01.1999r. w A., ostatnio stale zamieszkałym w A. i M. W. zmarłej dnia 11.06.2003r. w A. ostatnio stale zamieszkałej w A., w skład którego wchodzi nieruchomość zabudowana, położona w obrębie 2 Miasto A., przy ulicy (...), oznaczona nr geodezyjnym (...), o powierzchni 0,1217 ha, o wartości 342.200,00 zł (trzysta czterdzieści dwa tysiące dwieście złotych 00/100), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Augustowie prowadzi księgę wieczystą (...), w ten sposób, że nieruchomość tę przyznał na współwłasność w częściach równych w udziałach po 1/3 na rzecz wnioskodawczyń A. J., K. M., L. P. (pkt I postanowienia). Jednocześnie, tytułem spłaty, Sąd ten zasądził od wnioskodawczyń A. J., K. M., L. P. solidarnie na rzecz uczestnika postępowania J. W. kwotę 85.550,00 zł płatną w terminie 2 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku zwłoki w płatności (pkt II postanowienia). Sąd ten ustalił też, że wnioskodawczynie K. M. poniosła nakład na nieruchomość podlegającą działowi w kwocie 29.174,00 zł (pkt III postanowienia) i rozstrzygnął o kosztach postępowania, zasądzając na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwoty następujące:

- od wnioskodawczyń A. J., K. M., L. P. solidarnie kwotę 500,00 zł tytułem brakującej opłaty od wniosku
- od wnioskodawczyń A. J., K. M., L. P. kwoty po 752,60 zł tytułem brakujących kosztów opinii biegłej sądowej.
- od uczestnika postępowania J. W. kwotę 752,73 zł tytułem brakujących kosztów opinii biegłej sądowej (pkt IV i V postanowienia).

Jeśli zaś chodzi o pozostałe koszty, to Sąd Rejonowy orzekł, że zainteresowani ponoszą je w zakresie swojego udziału w sprawie (pkt VI postanowienia).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Spadkodawca F. W. zmarł dnia 10.01.1999 r. w A., tam też stale ostatnio zamieszkiwał, a spadek po nim z mocy ustawy nabyli żona M. W. w 1/4 części i dzieci: A. J., K. M., J. W. i L. J. po 3/16 części każde z nich.

Spadkodawczynie M. W. zmarła dnia 11.06.2003 r. w A., tam też stale ostatnio zamieszkiwała, a spadek po niej z mocy ustawy nabyły dzieci K. M., J. W., L. J., A. J. po 1/4 każde z nich.

W skład majątku spadkowego F. i M. małż. W. wchodzi zabudowana nieruchomość położona w A. przy ul. (...), oznaczona w rejestrze gruntów jako działka o nr geod. (...), obręb 002, o powierzchni 0,1217 ha, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Augustowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...). Aktualna rynkowa wartość tejże nieruchomości, uwzględniająca jej bieżący stan, wynosi 395.600,00 zł. Natomiast aktualna wartość rynkowa tejże nieruchomości, uwzględniająca jej stan na rok 2003, wynosi 388.900,00 zł.

Na nieruchomości szczegółowo opisanej powyżej nakłady poczyniły wnioskodawczynie K. M. i L. P.. Pierwsza z ww. na nieruchomości tej wybudowała pawilon, którego aktualna wartość, według stanu na rok 2003, wynosi 29.174,00 zł, zaś druga – domek kempingowy, którego aktualna wartość, według stanu na rok 2003, wynosi 17.478,00 zł.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał przy tym w oparciu o orzeczenia sądowe stwierdzające prawa do spadku po F. W. i M. W., akta księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Augustowie i opinie biegłej sądowej z zakresu szacowania nieruchomości.

W tak ustalonym stanie faktycznym, powołując się na treść art. 688 kpc, art. 618§2 i 3 kpc, art. 211 kc i art. 212 kc, Sąd I instancji skonstatował, że dział spadku jest dopuszczalny. Sąd ten podkreślił przy tym, że skoro ani wnioskodawczynie, ani uczestnik postępowania nie byli zainteresowani fizycznym podziałem spadkowej nieruchomości, to taka formuła działu spadku nie wchodziła w grę i aktualizowała potrzebę rozważenia komu (wnioskodawczyniom czy uczestnikowi postępowania) nieruchomość tę przyznać. Przychylając się w tym względzie do żądania wnioskodawczyń Sąd I instancji podkreślił, że dysponują one łącznie 3/4 udziałów w spadkowej nieruchomości, co spłatę należną uczestnikowi postępowania czyni realną z uwagi na jej stosunkowo niewielką wysokość. Inaczej sytuacja przedstawiałaby się natomiast w przypadku ewentualnej spłaty przypadającej wnioskodawczyniom od uczestnika postępowania (gdyby otrzymał on spadkową nieruchomość). Jak zauważył bowiem Sąd Rejonowy, uczestnik postępowania w toku postępowania negował istnienie po swojej stronie możliwości finansowych mających zabezpieczyć ewentualne spłaty przypadające wnioskodawczyniom i dopiero na ostatnim terminie rozprawy zmienił stanowisko w tym względzie. Nadto, argumentując obrany przez siebie sposób działu spadku, Sąd I instancji podkreślił, że uczestnik postępowania na stałe zamieszkuje w S., zaś jedna z wnioskodawczyń w A..

Jeśli chodzi o spłatę zasądzoną na rzecz uczestnika postępowania, Sąd Rejonowy wyjaśnił, że została ona ustalona w oparciu o przysługujący temu uczestnikowi udział wynoszący 1/4 w majątku spadkowym oraz opinię biegłej sądowej z zakresu szacowania nieruchomości. Skoro wnioskodawczynie w wyniku działu spadku i zniesienia współwłasności otrzymały na współwłasność nieruchomość o łącznej wartości 388.900,00 zł, ta przy tym poniosły nakłady na tę nieruchomość o łącznej wartości 46.700,00 zł, to zaktualizowało to po ich stronie obowiązek uiszczenia na rzecz uczestnika postępowania spłaty w kwocie 85.550,00 zł (388.900,00 zł – 46.700,00 zł = 85.550,00 zł). Termin płatności tejże spłaty, zgodnie z wnioskiem pełnomocnika wnioskodawczyń, Sąd I instancji oznaczył przy tym na dwa miesiące od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku zwłoki w płatności.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych Sąd I instancji odwołał się do treści art. 51 ust. 2 i art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach. Natomiast uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania poniesionych przez zainteresowanych Sąd ten odwołał się do treści art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik postępowania J. W., zaskarżając je w całości i zarzucając Sądowi I instancji:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 212§1 kc przez niewłaściwe zastosowanie i nieprzyznanie własności nieruchomości spadkowej uczestnikowi postępowania z jednoczesnym zasądzeniem spłaty na rzecz wnioskodawczyń

- art. 212§2 kc przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyznaniu wnioskodawczyniom na współwłasność spadkowej nieruchomości

- art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie spadkowej nieruchomości na wyłączną własność uczestnika postępowania z obowiązkiem spłat na rzecz wnioskodawczyń w sytuacji, gdy wnioskodawczynie nie wykazały realnych możliwości spłaty uczestnika postępowania, zaś z okoliczności sprawy wynika, że zaspokoją go ze

środków uzyskanych ze sprzedaży spadkowej nieruchomości pomimo, że sprzedaż nieruchomości jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego albowiem w taki oto sposób – rażąco sprzeczny z zasadą rzetelnej i uczciwej oceny wydolności finansowej wszystkich stron postępowania – wnioskodawczyni uniemożliwiają uczestnikowi postępowania skorzystanie z przysługującego mu prawa przejęcia spadkowej nieruchomości na wyłączną własność z jednoczesną spłatą wnioskodawczyni ze środków, które realnie posiada

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- art. 233§1 kpc w zw. z art. 13§2 kpc przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych

polegających na ustaleniu, że uczestnik postępowania negował w toku postępowania możliwość spłaty udziałów wnioskodawczyni, wskazując na brak wymiernych możliwości finansowych po swojej stronie i dopiero na ostatnim terminie rozprawy zmienił stanowisko w tym względzie, podczas gdy uczestnik postępowania od początku do końca postępowania wskazywał, że to wnioskodawczyni nie mają żadnych realnych możliwości jego spłaty, zaś on jak najbardziej ma pieniądze, jest gotowy spłacić wnioskodawczyni i zdanie swego nie zmienił

- art. 233§1 kpc w zw. z art. 13§2 kpc przez dokonanie dowolnych ustaleń faktycznych polegających na uznaniu, że udziały wnioskodawczyni są większościowe, a tym samym spłata zasądzona na rzecz uczestnika postępowania jest realna i nie będzie stanowiła tak znaczącego obciążenia budżetów wnioskodawczyni jak w przypadku gdyby spłata zasądzona od uczestnika postępowania, podczas gdy uczestnik postępowania od początku do końca postępowania wskazywał, że wnioskodawczyni nie mają żadnych realnych możliwości jego spłaty zaś on ma środki pieniężne na ich spłatę

- art. 233§1 kpc w zw. z art. 13§1 kpc przez dokonanie dowolnych ustaleń faktycznych polegających na ustaleniu, że skoro uczestnik postępowania zamieszkuje w S., zaś jedna z wnioskodawczyni w A., to ta ostatnia okoliczność przemawia za przyznaniem spadkowej nieruchomości wnioskodawczyniom, podczas gdy dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej nie ma żadnego znaczenia, że wnioskodawczyni L. P. mieszka w A., ponieważ zamieszkuje ona w lokalu mieszkalnym położonym w bloku przy ul. (...), a tym samym stwierdzić należy, że nic nie przemawia za nią, bowiem do przedmiotowej nieruchomości nie ma większych praw niż uczestnik postępowania mieszkający w S.

- art. 233§1 kpc w zw. z art. 13§2 kpc przez zaniechanie dokonania ustaleń faktycznych i bezkrytycznym przyjęciu ustaleń biegłej sądowej z zakresu szacowania nieruchomości zawartych w operacie szacunkowych polegających na stwierdzeniu, że „wnioskodawczyni K. M. poniosła nakład, który zgodnie z opinią ww. biegłej sądowej wyniósł kwotę 29.174,00 zł bowiem uzyskała pozwolenie Urzędu Miejskiego w A. na budowę domku nr 2 pawilonu gastronomicznego”, które to ustalenia są rażąco sprzeczne z dowodem z dokumentu w postaci decyzji z dnia 01 czerwca 1974 r. o pozwoleniu na budowę, która wydana została z rażącym naruszeniem prawa, bowiem z treści księgi wieczystej prowadzonej dla spadkowej nieruchomości wynika jednoznacznie, że K. M. nie była w dacie wydania przedmiotowej decyzji właścicielką tejże nieruchomości

- art. 233§1 kpc w zw. z art. 13§2 kpc przez zaniechanie dokonania ustaleń faktycznych, z jakich środków dokonany został nakład na spadkową nieruchomość w postaci domku nr 2 pawilonu gastronomicznego

- art. 233§1 kpc w zw. z art. 13§1 kpc przez zaniechanie dokonania ustaleń faktycznych co do okoliczności dokonania przez wnioskodawczynię K. M. nakładu na budowę domku nr 2 pawilonu gastronomicznego, w szczególności czy wnioskodawczyni dokonała tego nakładu z własnych środków

- art. 233§1 kpc w zw. z art. 13§2 kpc przez dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie nieostatecznej decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w A. z dnia 05.06.2018 r. znak: (...) w sprawie legalności wybudowania obiektu budowlanego konstrukcji drewnianej na spadkowej nieruchomości, od której to decyzji uczestnik postępowania wniósł odwołanie

- nierozpoznanie istoty sprawy o dział spadku i podział majątku po F. i M. małż. W. wskutek ograniczenia postępowania działowego jedynie do bezkrytycznego przyjęcia wysokości nakładów na spadkową nieruchomość i przyjęcia, że wnioskodawczynie posiadają łącznie $\frac{3}{4}$ udziałów w przedmiotowej nieruchomości i że żadna ze stron nie wniosła o jej podział fizycznym, co nastąpiło z oczywistym pominięciem ustalenia, kto rzeczywiście dokonał tych nakładów w postaci wybudowania obiektu budowlanego – pawilony gastronomicznego, bowiem dokumenty wskazują na to, że nakłady te wchodziły w skład majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową spadkodawców F. i M. małż. W..

Przy uwzględnieniu powyższych zarzutów oraz w oparciu o załączone do apelacji nowe dowody w postaci decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w A. z dnia 05.06.2018 r. znak: (...) oraz odwołania od tej decyzji złożonego przez uczestnika postępowania apelujący domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, wnioskodawczynie zadeklarowały zwiększenie spłaty przypadającej uczestnikowi postępowania do kwoty 92.844,00 zł. Jednocześnie zaakcentowały, iż – wbrew zarzutom apelacji – posiadają środki finansowe niezbędne do pokrycia tejże spłaty, a na dowód powyższego przedłożyły wyciągi z rachunku bankowego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 19.09.2018 r., po zapoznaniu się z treścią odpowiedzi na apelację, uczestnik postępowania zmodyfikował wniosek odwoławczy domagając się, ewentualnie, zmiany zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz, tytułem spłaty, kwoty 92.844,00 zł w terminie 2 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługiwała na uwzględnienie, a mianowicie w zakresie zmodyfikowanym przez uczestnika postępowania na rozprawie apelacyjnej w dniu 19.09.2018 r.

Najdalej idącym zarzutem apelacyjnym był zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Uznanie go za usprawiedliwiony skutkować musiałoby bowiem uchyleciem zaskarżonego orzeczenia (art. 386§4 kpc w zw. z art. 13§2 kpc). Stąd też nad zarzutem tym pochylić należało się w pierwszej kolejności. Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386§4 kpc oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu/wniosku albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego/uczestników postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r. w sprawie II CKN 897/97 opubl. w zbiorze orzecznictwa LEX za nr 34232, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2000 r. w sprawie IV CKN 175/00 opubl. w zbiorze orzecznictwa LEX za nr 515416, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie I UK 137/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 r. w sprawie V CSK 140/06 opubl. w zbiorze orzecznictwa LEX za nr 1101691). Z całą pewnością sytuacja opisana powyżej w sprawie niniejszej nie zaistniała. Sąd Rejonowy odniósł się bowiem do żądania wniosku, którym było dokonanie działu spadku po F. i M. małż. W., a nadto rozliczenie nakładów poczynionych na majątek spadkowy przez wnioskodawczynie. Sąd Rejonowy odniósł się także do zgłoszonego przez konkurujące ze sobą strony postępowania żądania przyznania im na własność spadkowej nieruchomości. Sąd ten poczynił przy tym ustalenia niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, odwołując się do zebranego w sprawie materiału dowodowego, a następnie dokonał przyporządkowania tegoż stanu faktycznego pod wskazane przez siebie normy prawne (notabene prawidłowe z punktu widzenia żądania zgłoszonego pod ocenę Sądu). To, że uczestnik postępowania z ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji się nie zgadza nie mogło stanowić o skuteczności zgłoszenia zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, a co najwyżej zarzutu popełnienia błędów w ustaleniach faktycznych i/lub błędów w ocenie dowodów w sprawie niniejszej zgromadzonych. Zarzuty te wymagają osobnego omówienia, co zostanie dokonane poniżej.

Zaakcentowania wymaga w tym miejscu, iż przypisywane Sądowi I instancji błędy w ustaleniach faktycznych tyczyły się de facto dwóch okoliczności: po pierwsze – poczynienia przez wnioskodawczynie nakładów na spadkową nieruchomość i po drugie – ustalenia, iż to wnioskodawczynie winny otrzymać spadkową nieruchomość albowiem

posiadają realne możliwości finansowe pozwalające na spłatę uczestnika postępowania, a nadto jedna z nich zamieszkuje w A. (tj. miejscu położenia spadkowej nieruchomości).

W kwestii nakładów na spadkową nieruchomość w postaci domku kempingowego nr 1 i domku nr 2 – pawilonu należy w pierwszej kolejności zauważyć, że sam fakt ich poczynienia pozostawał w sprawie niniejszej niewątpliwy. Obiekty te są bowiem posadowione na spadkowej nieruchomości, a potwierdzają to tak stanowiska samych zainteresowanych jak i opinia biegłej sądowej z zakresu szacowania nieruchomości. W kontekście zarzutów apelacyjnych za sporne przyjąć należało, czy nakłady te poczynione zostały przez wnioskodawczynię K. M. (w przypadku domku nr 2 – pawilonu) i L. P. (w przypadku domku kempingowego nr 1). Sąd Okręgowy dostrzega przy tym, że uczestnik postępowania – reprezentowany przez fachowego pełnomocnika – w piśmie z dnia 26.02.2018 r. (k. 109-110) zanegował fakt poczynienia wspomnianych nakładów przez ww. wnioskodawczynię. Dostrzega jednak Sąd Okręgowy i to, że uczestnik postępowania, na rozprawie w dniu 13.11.2017 r., słuchany informacyjnie jeszcze przed ustanowieniem pełnomocnika do reprezentowania w niniejszej sprawie, zaprezentował stanowisko zgola odmienne od tego przedstawionego w piśmie z dnia 26.02.2018 r. Otóż wówczas (tj. na rozprawie w dniu 13.11.2017 r.) uczestnik postępowania wprost przyznał, że wnioskodawczyni L. P. poczyniła na spadkową nieruchomość nakład w postaci domku kempingowego nr 1 („Ja stawiałem również z ojcem i sąsiadem W. obiekt L. P.. Pani wnioskodawczyni kupiła ten domek w częściach, ja z ojcem i sąsiadem to zmontowaliśmy, w dalszych latach mąż L. to rozbudował. Nie kwestionuję nakładów L. P., ale oprócz tego był nakład własny w postaci pracy ojca i mojej oraz sąsiada S. W.” – k. 42-42v). Jednocześnie uczestnik ten przyznał, że wnioskodawczyni K. M. poczyniła na spadkową nieruchomość nakład w postaci posadowienia domku nr 2 – pawilonu („Pierwszy obiekt – pawilon również powstał na takich warunkach, że za zgodą ojca czasowo powstał pawilon, który miał pełnić funkcję gastronomiczną (...). Pawilon powstał w 1974 roku. Pan Z. K. pracował przy tym pawilonie, były mąż wnioskodawczyni K. również, ale to pani K. M. przeprowadziła te nakłady” – k. 42v). Zestawiając zacytowane wyjaśnienia informacyjne uczestnika postępowania z treścią następnie złożonego przez jego pełnomocnika pisma z dnia 26.02.2018 r. nie sposób oprzeć się wrażeniu, że pismo to stanowi wyłącznie taktykę procesową obroną po zasięgnięciu porady prawnej i mającą na celu obezwładnienie roszczeń wnioskodawczyń z tytułu poczynionych przez nie nakładów na spadkową nieruchomość. Zważywszy na treść wyjaśnień informacyjnych uczestnika postępowania, złożonych przecież swobodnie i bez nacisków, słusznie – zdaniem Sądu Okręgowego – Sąd I instancji taktykę tę ocenił jako nieskuteczną i w efekcie w pełni prawidłowo tenże Sąd ustalił, iż wnioskodawczyni poczyniły nakłady na spadkową nieruchomość, o których mowa w niniejszym akapicie. Konstatacji powyższej nie mogą zmienić podniesione w apelacji argumenty, iż w dacie czynienia nakładu na spadkową nieruchomość wnioskodawczyni K. M. nie była właścicielką nieruchomości a uzyskane przez nią pozwolenie budowlane zostało wydane (według uczestnika postępowania) z rażącym naruszeniem prawa jak też argumenty, iż decyzja Państwowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w A. z dnia 05.06.2018 r. dotycząca legalizacji wzniesionego przez K. M. na spadkowej nieruchomości domku nr 2 – pawilonu jest nieprawomocna i została zakwestionowana przez uczestnika postępowania (co potwierdzają załączone do apelacji dowody w postaci rzeczonyj decyzji z dnia 05.06.2018 r. k. 171 i odwołania uczestnika postępowania k. 172-173). Dokumenty te pomocne mogłyby być wyłącznie przy ustalaniu zgodności posadowienia na spadkowej nieruchomości domku nr 2 – pawilonu z przepisami prawa budowlanego, a nie przy ustalaniu tego, kto domek ten posadowił. To, czy domek ten posadowiono w zgodzie z przepisami prawa budowlanego dla rozliczenia nakładu na nieruchomość spadkową pozostaje zaś zupełnie bez znaczenia; znaczenie ma to czy domek ten posadowiono (bezsprzeczne jest, że tak) i to czy uczyniła to wnioskodawczyni K. M. (w świetle wyjaśnień informacyjnych samego uczestnika postępowania złożonych przed Sądem I instancji przyjąć należy, że tak). Nie można też podzielić zarzutów apelacji, by ujemnie na treść zapadłego rozstrzygnięcia przełożyła się okoliczność niepoczynienia przez Sąd I instancji ustaleń co do tego, z jakich środków wnioskodawczyni K. M. poczyniła na spadkowej nieruchomości nakład w postaci domku nr 2 – pawilonu. Jeszcze raz w tym wypadku odwołać należy się do wyjaśnień informacyjnych samego uczestnika postępowania złożonych przed Sądem I instancji, w których wprost „Pawilon powstał w 1974 roku. Pan Z. K. pracował przy tym pawilonie, były mąż wnioskodawczyni K. również, ale to pani K. M. przeprowadziła te nakłady”. Skoro sam uczestnik postępowania podał, że wnioskodawczyni K. M. poczyniła nakład na spadkowej nieruchomości w postaci posadowienia domku nr 2 – pawilonu, to zmieniając następnie skutek przyjętej taktyki procesowej stanowisko w tym zakresie winien był – zdaniem Sądu Okręgowego – wskazać racjonalne przyczyny owej zmiany jak też przedstawić dowody, z których wynikałoby, że nakład ów sfinansowany został ze

środków nie stanowiących własności wnioskodawczyni K. M.. Tego zaś nie uczynił. Samo twierdzenie uczestnika postępowania, że środki te „prawdopodobnie” nie pochodziły z majątku ww. wnioskodawczyni, a „np. z majątku jej ojca” (vide: karta 5 apelacji, k. 169 akt sprawy) to zbyt mało. Twierdzenie to ma bowiem charakter li tylko hipotetyczny i gołosłowny. Gdyby było prawdziwe, to – zdaniem Sądu Okręgowego – zgłoszone zostałyby przez uczestnika postępowania już w trakcie słuchania informacyjnego przed Sądem I instancji.

Reasumując wszystko powyższe stwierdzić należało, że zarzuty apelacyjne dotyczące się popełnienia przez Sąd I instancji błędów w ustaleniach faktycznych w zakresie nakładów poczynionych na spadkową nieruchomość przez wnioskodawczynię K. M. i L. P. były nietrafne i niezasługujące na podzielenie.

Jako nietrafne ocenić też należało zarzuty apelacyjne dotyczące się popełnienia przez Sąd I instancji błędów w ustaleniach faktycznych co okoliczności posiadania przez wnioskodawczynię możliwości płatniczych pozwalających na sfinansowanie spłaty przypadającej uczestnikowi postępowania. Załączone do odpowiedzi na apelację wydruki z rachunków bankowych wnioskodawczyń (k. 188-189) dowodzą bowiem jednoznacznie, iż możliwości takie wnioskodawczynię posiadają. Innymi słowy – wbrew zarzutom apelacji – wnioskodawczynię są w stanie sfinansować spłatę należną uczestnikowi postępowania bez naruszania substratu spadku poprzez jego sprzedaż. Tym samym jako nietrafne ocenić też należało zgłoszone w apelacji zarzuty naruszenia art. 5 kc.

Jeśli zaś chodzi o argumenty apelacji, iż Sąd I instancji zdecydował o przyznaniu spadkowej nieruchomości na rzecz wnioskodawczyń zamiast uczestnikowi postępowania (sformułowane tak w części dotyczącej naruszeń prawa procesowego jak i prawa materialnego), to – w przekonaniu Sądu Okręgowego – nie zasługiwały one na podzielenie. Rację bowiem przyznać należy Sądowi I instancji, że obrany przez tenże Sąd sposób działu spadku spowodował odjęcie tytułu własności do spadkowej nieruchomości współwłaścicielowi (współspadkobiercy) dysponującemu najmniejszym udziałem w tejże nieruchomości. Bezspornie bowiem wnioskodawczynię skupiały udziały większościowe (3/4 części), zaś uczestnik postępowania udział mniejszościowy (1/4 części). Nie można też zgodzić się z apelującym, iż zupełnie bez znaczenia dla sposobu działu spadku pozostaje okoliczność, że jedna z wnioskodawczyń (L. P.) zamieszkuje w A.. Owszem, miejscem zamieszkania tej wnioskodawczyni nie jest spadkowa nieruchomość, ale jednak jest to miejsce położone w tej samej miejscowości co spadkowa nieruchomość. Niewątpliwie ułatwia to bieżące zarządzanie nieruchomością, dogłębne jej i dbanie o niepogorszenie jej substancji. W przypadku uczestnika postępowania zamieszkującego na stałe w S. wszystkie te czynności niewątpliwie byłyby utrudnione, jeśli nie uciążliwe. Wreszcie (czego wprawdzie nie zaakcentował Sąd I instancji, a co przemawia za słusznością zaskarżonego orzeczenia), nie bez znaczenia z punktu widzenia sposobu działu spadku w sprawie niniejszej pozostaje też fakt poczynienia przez wnioskodawczynię K. M. i L. P. nakładów na spadkową nieruchomość. W wyniku dokonania działu spadku wnioskodawczynię pozyskają bowiem rzecz, na którą dokonały nakładów, co zbędnym czyni dodatkowe rozliczenia między zainteresowanymi z powyższego tytułu. Uwzględnił to Sąd I instancji określając wysokość spłaty przypadającej uczestnikowi postępowania. Jako wartość substratu masy spadkowej Sąd ten przyjął bowiem aktualną wartość spadkowej nieruchomości pomniejszoną o wartość nakładów poczynionych przez wnioskodawczynię K. M. i L. P. (zgodnie z szacunkiem dokonany przez biegłą sądową, w apelacji nie kwestionowanym) i następnie odniósł ją (tę wartość) do udziału przysługującego uczestnikowi postępowania w spadkowej nieruchomości. Rachunek matematyczny dokonany przez Sąd Rejonowy w tym zakresie był zatem jak najbardziej poprawny ($388.900,00 \text{ zł} - 46.700,00 \text{ zł} = 342.200,00 \text{ zł} \times \frac{1}{4} = 85.550,00 \text{ zł}$).

Uwzględniając wszystko powyższe, zaskarżone postanowienie uznać należało za prawidłowe. Co do zasady winno to zatem skutkować oddaleniem apelacji. Jednak zważywszy na zmieniony w toku rozprawy odwoławczej kierunek apelacyjny skorelowany ze zmianą stanowiska wnioskodawczyń w zakresie rozliczenia nakładów na spadkową nieruchomość (wnioskodawczynię w odpowiedzi na apelację de facto zrezygnowały z rozliczenia nakładów w zakresie kwoty 7.294,00 zł, do czego były uprawnione jako dysponentki tegoż roszczenia) zaskarżone postanowienie ostatecznie należało zmodyfikować, zwiększając wysokość spłaty przypadającej uczestnikowi postępowania o kwotę 7.294,00 zł.

Mając wszystko powyższe na uwadze, z mocy art. 386§1 kpc w zw. z art. 13§2 kpc, orzeczono jak w pkt 1 postanowienia, zaś z mocy art. 385 kpc w zw. z art. 13§2 kpc – jak w pkt 2 postanowienia. O kosztach postępowania odwoławczego (pkt 3 postanowienia) rozstrzygnięto natomiast w oparciu o art. 520§1 kpc.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Cezary Olszewski